

# DROGA KRZYŻOWA SYBIRAKA

Nie wiem skąd do mnie płyną tematy  
W nocno-sennych rozważaniach  
Aby na bazie Drogi Krzyżowej  
Opisać swój pobyt na speczesłaniu!  
Nie koniecznie na swoim przykładzie  
Moja lub nasza Droga Krzyżowa  
Rozpoczyna się w Benedyktowie  
Poprzez podróż przez Związek „zdRadziecki”  
Do Byrgazowa i powrót do Giżycka  
To zaczynamy:

## STACJA I, JEZUS SKAZANY NA ŚMIERĆ

Pan Jezus w oczach Boga został skazany za nic. Dziś też ludzie oskarżają nas niesłusznie, a i my nie jesteśmy bez winy - także osądzamy innych. Nie możemy sądzić ludzi to co nam robią. Nie wiemy do końca jakie mają powody, jakie są przyczyny ich postępowania. Jeden jest ty Prawodawca i Sędzia. Sądząc, stajemy się nie wykonawcami prawa, ale jego egzekutorami. Sądząc uwłaczamy Prawu. A robiąc to - uwłaczamy Bogu...



za

## 1. MOJA RODZINA NA ZESŁANIE SKAZANA

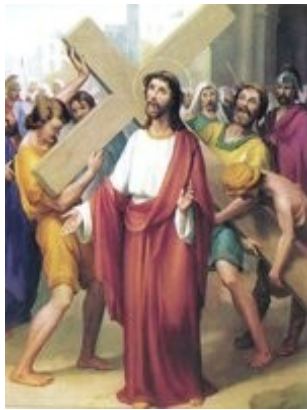


25.03.1949 r. – dom w którym mieszkamy /Benedyktowo- Wileńszczyzna/ został okrażony przez żołnierzy NKWD. Na podstawie dokumentu /wniosek nr 176 RM LSRR/ podpisanego przez kpt. Życkich /Dział 3 MGB

LSRR/ i zgody naczelnika 2 działu MGB LSRR, ppłk. Figurina z dnia 04.03.1945 r. rodzina kułacka została zakwalifikowana na „specjalną zsyłkę” na terenie ZSRR /направить в отдаленные места Советского Союза на спецпоселение/. Dokument został zatwierdzony 19.03.1949 r. przez Przewodniczącą Wileńskiego Komitetu Wykonawczego / Председатель Вильнюсского уисполкома/ - Suczygowa i ppłk. Gripina. Całość zatwierdził /minister bezpieczeństwa państwa/ gen. Gordińskij. Jak widać typowe nazwiska litewskie z tamtego okresu!

W dniu Zwiastowania NMP  
 Czyli 25. marca 1949 roku  
 Rosjanie Benedyktowo okrażają  
 Rodziców pod ścianę stawiają  
 I o dzieci „karabinem” pytają  
 Adresy padają i na wóz siadają  
 Do Ponar ze mną odjeżdżają  
 Jako wrogami nie naszego kraju!  
 Czyli Związku Radzieckiego  
 Jezu z Tobą wówczas w Jerozolimie  
 Jak dziś z nami postąpił Beria  
 Jako w ZSRR trzecia osoba  
 Po Leninie i Stalinie!  
 Lecz oni są po trzykroć winni!

## STACJA II, JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SVOJE RAMIONA



Jezu, Ty powiedziałeś nam, że nie dajesz nam cięższego krzyża, niż możemy unieść. Choć w to wierzymy, często rezygnujemy już na samym początku naszej drogi. Dlaczego? Brak nam wiary? Tchórzymy? Dajemy się zwieść? To takie ludzkie. Ty jednak będąc człowiekiem wiedziałeś co Cię czeka. Też czuleś i cierpiełeś. A mimo to wziąłeś dla nas krzyż, który był naszym krzyżem. Potem ruszyłeś w drogę pełną poniżenia i cierpienia. Jezu, naucz nas dźwigać krzyże naszego życia zawsze z myślą o Twoim cierpieniu.

## 2. RODZICE WSKAZUJĄ MIEJSCA PRZEBYWANIA SWOICH DZIECI



Hela i Michał są w Wilnie, Ryszard jest we wsi Powelki u Marii Swatkowskiej, ja - jestem u swojej opiekunki Bronisławy Sandowicz. Rodzice postawieni pod lufę – wyznali gdzie jesteśmy i wszystkich nas żołnierze NKWD znaleźli i przywieźli na stację w Ponarach (k/Wilna). Część Litwinów była zadowolona, że Polaków zsyłają ... Rodzice poddali się sile prześladowców.

W Warszawie uczczono pamięć ofiar zbrodni w Ponarach - "Wileńskiej Golgoty"

Mądrość rodziców nas połączyła  
 Gdyż przekazali gdzie rodzina była

**Z Ryszardem umowy nie było  
Przeżył to sam będąc u Marysi  
Po latach z miłości ślub wzięli  
Jak historia była nam przychylna  
Wiemy dopiero po powrocie do Polski  
Mieliśmy Boże chyba mniejszy Krzyż  
Niż nasi krewni na Wileńszczyźnie!**

## **STACJA III, PIERWSZY UPADEK JEZUSA POD CIĘŻAREM KRZYŻA**

**Jezu! Nie upadaj! Proszę Cię, idź dalej, to dopiero  
początek drogi! Tylko Ty możesz zgładzić nasze grzechy,  
jako jedyny sprawiedliwy! Los całej ludzkości jest  
w Twoich rękach! Proszę! Wstań i podążaj dalej, a ja zrobię to  
samo w moim życiu.**



### **3. POLSKA TRACI SWOJĄ TOŻSAMOŚĆ NA 123 LATA**

**Rzeczypospolita Obojga Narodów traci swoją tożsamość w wyniku rozbiorów**



w latach 1772 – 1795, przez Rosję, Prus i Austrię. Przyczyny: brak reform, brak silnego wojska, liberum veto, konfederacja targowicka – zdrajcy głównie w śród: magnatów, duchowieństwa i szlachty. Polska nie straciła ducha i wiary ... trwają POWSTANIA. Podniosła się po 123 latach po I-szej w. św. w 1918 r. My straciliśmy Benedyktowo 25.03.1949 r. Najpierw mieszkała tam Bronia z Rodziną i Kaczkowscy. Z czasem mieszkał Rysiek z Marysią i Michasiem. Po latach byliśmy górą /choć ZSRR dalej trwał/ spotkaliśmy się /to było ok. 15 lat po zesłaniu/ w Giżycku! Historia zatacza koło ... Polacy dążą do WOLNOŚCI!

Nasza historia jest i smutna i radosna  
Dobrze mimo wszystko że my Polacy  
Nie raz upadamy lecz Bóg nad nami  
I nie pozwala byśmy zapominali  
Kim jesteśmy i skąd pochodzimy  
Nawet tak długa niewola w rozbiorach  
Nas wszystkich łączyła i Polskę dała  
A przykład upadania na nogi stawia!



## STACJA IV, JEZUS SPOTYKA SVOJĄ MATKĘ

Tak jak Twoja matka, my także spotkamy Cię cierpiącego na drodze krzyżowej. Nie musiałeś do Maryi nic mówić. Jakiegokolwiek słowa były zbędne i zbyt marne, aby wyrazić to, co wtedy czułeś. Wystarczyło jej matczyne spojrzenie, które choć przesłonięte łzami - wyrażało bezgraniczną miłość. Chryste, spraw, abyśmy nie tyle słowami, co swym życiem zasłużyli na Twą miłość.

## 4. POLSKA ZWYCIĘŻYŁA DZIĘKI MATCE BOSKIEJ



Nawała sowiecka została zatrzymana w dn. 13-15.08.1920 r. pod Warszawą. Nie udało się Sowiecom zarzucać Polski czapkami. To był „CUD NAD WISŁĄ”, a co ciekawe nie Polacy, a Rosjanie widzieli Matkę Boską! Trzeba też stwierdzić, że przeciwnicy Józefa Piłsudskiego chcieli tym stwierdzeniem umniejszyć Jego zwycięstwo. Polska tym zwycięstwem zaliczanym jako 18 zwycięska bitwa świata dała nam NIEPODLEGŁOŚĆ i uratowała Europę przed bolszewizmem. W tej

kolejnej stacji Polska straciła 4.5 tys zabitych /22 tys. rannych i 10 tys. zaginionych/. Sowieci - /nigdy nie podali, ale zakłada się: 25 tys. zabitych i ciężko rannych, 60 tys. wziętych do niewoli i 45 tys. internowanych do Prus. Polska



podniosła się na prawie 20 lat WOLNOŚCI! Ciągła i systematyczna modlitwa była przyczynkiem do zwycięstwa i wówczas i w latach zesłania /1949-1955/, gdy myśleliśmy o powrocie do KRAJU! Pokonaliśmy „Syberię” i było zwycięstwo „Pod Monte Casino” – tam wujek Władysław nogę stracił.



Maryja Królowa Polski od 1656 roku  
Jest honorową Władczynią Polski  
Choć k'woli ścisłości pierwszy tak nazwał  
Grzegorz z Sambora co oznacza  
Że Matka Boska Polską włada  
Oraz moim i Polaków losem rozporządza  
Nie pozwala nam być zniewolonym  
I po latach gdy do kraju wróciliśmy  
Świat Jej Imię obchodził  
Jako Matka Boża z Guadalupe!  
Czyli zawsze była z nami jako zesłańcami  
Tak jak z Jezusem na VIA DOLOROSA!



## STACJA V, SZYMON CYRENEJCZYK POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

Pomocy! Pomocy?! Nie Panie. Ty nie wołałeś, ale zniósłeś zadane Ci cierpienie i narzucony ciężar, aby zmazać nasze grzechy. Jednak nie odmówiłeś Szymonowi, kiedy miał Ci pomóc. Przyjąłeś jego ofiarność, dając przykład, że mamy nie odrzucać naszych bliźnich unosząc się pychą. Sami nie możemy kochać, jeśli odrzucamy czyjąś miłość, ukrytą w ludzkiej życzliwości, pomocy i poświęceniu.



## 5. TE PAŃSTWA MYŚLAŁY O NAS W RÓŻNYM CZASIE I Z RÓŻNYM SKUTKIEM



„Czy przybył już poseł z Lechistanu?”  
pytano i podobno zawsze stał „pusty  
fotel” dla posła z Polski. Miły i przyjemny  
gest płynący z sułtańskiego pałacu w  
Imperium Osmańskim /Turcji/, mimo, że w  
XVII w. oba państwa walczyły ze sobą, a w  
1683 r. było piękne zwycięstwo króla  
polskiego Jana Sobieskiego nad Turkami.  
Na zdj. sułtan Selim III.

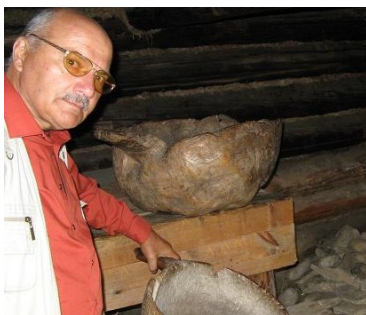
**VENI, VIDI, VICI. PRZYBYŁEM, ZOBACZYŁEM, a BÓG ZWYCIĘŻYŁ**



08.01.1918 r. Thomas Woodrow Wilson powiedział: „Należy stworzyć niezależne państwo polskie z dostępem do morza”. Oficjalnie stanowią o tym p. 13 i 14

13. *Stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność bezsprzecznie polską, z wolnym dostępem do morza, niepodległością polityczną, gospodarczą, integralność terytoriów tego państwa powinna być zagwarantowana przez konwencję międzynarodową.*

14. *Stworzenie Ligi Narodów, której celem będzie zapewnienie gwarancji niepodległości politycznej oraz integralności terytorialnej wszystkich państw.*



Piękną sprawą było jak przywitali nas mieszkańcy wsi Byrgazowa. Napalili „banię” przynieśli jedzenie i dobre słowo!

Po latach Rosjanie w „mojej” wsi witali nas mile i sympatycznie...ze słowami „Polska to inna kultura”

Jezu Tobie Szymon Cyrenejczyk  
Jako Człowiekowi pomógł idąc obok  
Nie wiedział że samemu Bogu Krzyż niesie  
Ciężki Krzyż dźwigać każdego grzesznika  
Wziął na swe barki nasz Pan Jezus!  
Tak byli i są Ludzie i Państwa na Ziemi  
Jak tutaj nie szanować każdego dobrej woli  
Którzy dbają o nas z własnej potrzeby

Pomagają przetrwać czas trwogi  
 I przeżyć chwile ciężkie bez wody i chleba  
 Choć sami nic innego nie mieli  
 Obok kartofli cebuli i serca!  
 Państwa co o nas i o Polsce pozytywnie myśleli  
 I nie opuścili w biedzie a wręcz uzyskać pomogli  
 Wolność i na mapę świata wrócić z honorem!



## STACJA VI, ŚW. WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

Weronika przebywała krótko obok Ciebie, ale mimo to zdążyła jej przekazać swój święty wizerunek. Jezu, prosimy Cię, byśmy przykładem życia zaszczerpiali w bliźnich Twój obraz - wiarę.

### 6. CO POLACY ZOSTAWILI PO SOBIE NA SYBERII



Tak jak Jezus zostawił swój wizerunek dla św. Weroniki, tak Zesłańcy zostawili na Syberii nie tylko swoich najbliższych, samych siebie, ale i różne pozytywne obiekty /np. świątynie/, byli odkrywcami/, badaczami, itd. Przykładem może być: *Parafia św. Rafała Kalinowskiego w Usolu Syberyjskim; Kościół pw. św. Antoniego Padewskiego w miejscowości Białystok, na Syberii, w obwodzie tomskim, Góry Czakanowskiego, Czerskiego, miasto Czerski, Sokołowski /na zdjęciu/ z „polskością”, czy też tablice pamiątkowe...*



Car a później pierwsi sekretarze  
 Wiedzieli co robić ze swymi ugorami  
 Ściągać ludzi podbitych jako niewolników  
 I zatrudniać do pracy ani kierowania  
 A Oni jako ludzie uczciwi i sumienni  
 Uczyli Rosjan i podbitych narodów  
 Jak trzeba przeżyć w trudnych warunkach  
 Jak poznawać nacje lądy i wody  
 I polskie nazwiska zostawiać po sobie  
 Jak twarz Jezusa na chuście Weroniki  
 Z dumą patrzymy co na Syberii zostawiliśmy!  
 Nie tylko pracowitość pomoc i kulturę

**Lecz miłość do Człowieka i Natury!**

## **STACJA VII, JEZUS PO RAZ DRUGI UPADA POD CIĘŻAREM KRZYŻA**

Jezu, leżysz przygnieciony krzyżem, na którym dokona się dzieło zbawienia. Naszego zbawienia. Teraz dopiero zaczynam pojmować, że trzeba było twojego upadku, by oczy nasze dostrzegły, iż chwile wyczerpania i upadku także mogą prowadzić do celu. A co zrobisz ty? - pójdziesz dalej konsekwentnie tą samą drogą, czy zawrócisz na inną? Może będzie wygodniejsza i łatwiejsza, ale nie dająca pewności zbawienia. Jezu - Twoja odpowiedź na powołanie była jednoznaczna. Czy ty jeszcze się wahasz?



### **7. POLSKA ZNOWU PRZESTAJE ISTNIEĆ NA MAPACH ŚWIATA**



1.09.1939 r. Niemcy napadają na Polskę, a 17.09.1939 – ZSRR wbija nam nóż w plecy i razem z Niemcami dzielą się Polską. Mimo układów z Wielką Brytanią i Francją zawodzą nas w pierwszych dniach. Powstaje Rząd Polski na uchodźstwie. W kraju budują Niemcy krematoria – palą ludzi, Rosjanie wywożą setki tysięcy na Syberię, Kazachstan, itp. Wrogowie chcą Polaków zniszczyć... W Polsce z wrogiem walczy podziemie...inteligenckie, chłopskie i robotnicze.

A wszystko to mówi nam: „nie płacz Polsko dzisiaj i tak nie będziesz wolna”, a słowa te dalej zagrzewają Polaków do walki o wolność...i są zgodne z przepowiednią kolejnej stacji...



Znowu sąsiedzi Polskę z mapy wyrzucają  
Co prawda na niecałe sześć lat wykreślają  
I okowy na ręce i nogi zakładają  
Palą w krematoriach zabijają w tył głowy  
Głównie inteligencję i urzędników  
Niszczą i kradną dzieła kultury i dzieci  
Aby w końcu Polska istnieć przestała  
Dał nam przykład Jezus z upadku  
Że powstać można i z chwałą iść naprzód  
I tak się stało z nami i Polakami!  
Oraz innymi podbitymi narodami!

## STACJA VIII, JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY



Dobry Jezu. Ty zwracasz się do niewiast słowami: "Córki Jerozolimskie, nie płaczcie nade mną, płaczcie raczej nad sobą i nad swoimi synami". Przykładem uczysz nas wrażliwości i troskliwości. Nie użalas się nad sobą. W ogromie swego cierpienia zauważasz także innych ludzi i ich potrzeby. Panie, daj nam prosimy siłę, abyśmy mogli dojrzeć nasze słabości i zmienić to, co złe w naszym życiu. Naucz nas też otwartości na drugiego człowieka. Zwłaszcza cierpiącego.

### 8. PO PŁACZU I ŁZACH NARÓD ZDOBYWA WOLNOŚĆ



1953 r. umiera Stalin. Wcześniej do Polski wraca ok. 230 tys. Polaków i Żydów, którzy byli deportowani w latach II w. św. MY mogliśmy wracać w latach 1955-1956 /wróciło ok. 9 tys. Polaków/. W 1955 r. Polacy wracali nie płacąc wróciliśmy w grudniu do Giżycka. Po PUR, zamieszkaliśmy u c. Weroniki/, zaś w 1956 na podstawie dokumentów z Polski i na własny

koszt /Bójkowie, rodzina stryja Bronisława – na podstawie zaproszenie Ojca/.

Szacunek Człowieka do Człowieka  
To rzecz wielka miła i szlachetna  
W ciężkich chwilach gdzie idzie o życie  
Każda wyciągnięta ręka to przeżycie  
Szczególnie gdy z serca wynika  
Nawet w kraju Tobie nieprzychylnym  
Z szacunkiem do kobiet z Sybiru  
Które mężów i synów w wojnie straciły  
Dlatego Bóg nie siebie żałował  
Ale tych co życie tracili wbrew sobie!

Polska jako jedyna po wojnie nie w pełni podporządkowuje się ZSRR. 1956 r. – rok radości ...aż do 1989 r. Polacy walczą z hegemonią ZSRR i PZPR. Oficjalnie ostatni żołnierz ACz wyjechał z Polski 17.09.1993 „PŁACZ ZEWNĘTRZNY” ustał. Polska jest wolna, ale ... jest NATO, UE, USA i inne armie pilnujące wschodniej granicy. Historia o Rzeczywistość i nasze położenie między Rosją



a Niemcami! Jeszcze wszyscy byliśmy przy życiu, bez „PŁACZU WEWNĘTRZNEGO”.

## STACJA IX, TRZECI UPADEK JEZUSA POD CIĘŻAREM KRZYŻA



Jeżu, Ty po raz trzeci boleśnie upadasz. Jednak potrafisz się podnieść, tak jak jest to napisane w Piśmie Świętym. Swoją nieustępliwością uczysz nas nie poddawać się w ciężkich sytuacjach. Niosłeś bardzo ciężki i bolesny krzyż, aby nasze brzemie było lekkie, a jarzmo - słodkie. Za to wszystko - bądź pochwalony!

## 9. TAK JAK PAŃSTWO POPADAŁO W ROZBIORY TAK POLACY WPADALI W UTRATĘ SWOICH POSIADŁOŚCI, A NAWET ŻYCIA

Jeżeli ludzie nie poddadzą się, to i Państwo powstanie i tak jest z naszą polską rzeczywistością.

Согласно решения Совета Министров Литовской ССР направить в отдаленные места Советского Союза на спецпоселение.

Старший следователь 3 отдела следчасти МГБ ЛССР

КАПИТАН И. И. ЖИЦКИХ

должность, звание и фамилия

СОГЛАСЕН: Зан Начальник 2 Отдела Упр. 2-Н МГБ ЛССР

4 марта 1949 г. подполковник (ФИГУРИН)

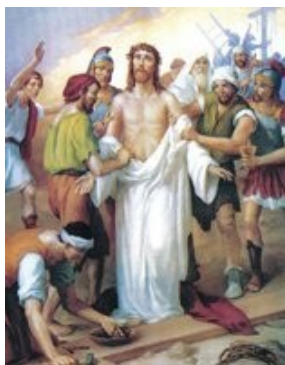
Тип. МГБ ЛССР 3. 005/49

Mimo, że byliśmy zsyłani, wywożeni, czy też deportowani od XVII w. zabijani, katowani, poniżani ... to naśladując Mistrza podnosił się Naród i zawsze walczył o: swoje Jestestwo, o swoją Wolność, o swój Honor ... o Ojczyznę! ... i wywalczył, ale czy to co chciał ... mimo, że Ojczyzna jest wolna, to teraz w kraju są niesnaski. Opozycja przypominała „Targowicę”... rządzący rozdają tak jak uważają ... chyba aby wygrać... . Lecz uważam, że dobrze jest jak jest...dali nawet nam prawo do życia...

Kierując się zmienioną ustawą nr VIII-656 z 12 marca 1998 roku Republiki Litewskiej "w sprawie osób represjonowanych za przeciwstawienie się reżymowi okupacyjnemu oraz w sprawie odzyskania praw obywatelskich" on(ona) są niewinni wobec Republiki Litewskiej i są przywrócone im wszystkie prawa obywatelskie.

Naród Polski poprzez rozbiory i wojny  
 Tracił swoich najlepszych dzieci  
 A one traciły co mieli najważniejsze  
 Nie tylko swoje majątności a nawet życie  
 W krematoriach gułagach obozach i w oflagach  
 Ale także w lasach nie tylko katyńskich  
 Sąsiedzi przetrzebili Naród Polski  
 Ludzi ważnych kulturalnych i wpływowych  
 Mających wpływ na rozwój Ojczyzny  
 Lecz słowa przepraszam jeżeli padają z serca  
 Pozwalają od nowa rozpocząć nowe życie  
 Jak Naród z Narodem jak Państwo z Państwem!  
 I niech będzie pochwalony każdy Człowiek  
 Co kaja się swego bądź narodu postępowania  
 I przywracana jest godność poszkodowanego!

## STACJA X, JEZUS Z SZAT OBNAŻONY



Panie Jezu, zdarto z Ciebie szaty. Lecz w moich oczach  
 nadal jesteś odziany; w godność człowieczeństwa i ogrom  
 bóstwa. Bóg stwarzając człowieka zamknął w nim Twoje  
 podobieństwo, myśl i miłość. Panie Jezu, naucz nas  
 szanować człowieka, abyśmy nie obdzierali jego godności.  
 Stwórz w nas na nowo czyste oczy, myśl i serce, abyśmy  
 byli godni dotykać Ciebie w człowieku.

## 10. NAS CHCIELI ZMIENIĆ I WYCHOWAĆ NA OBYWATELI ZSRR LUB III RZESZY A NAWET ZNISZCZYĆ!

A zesłani nas na „спецпоселение” za to, że nie walczyli Polacy w interesie  
 ZSRR, a walczyli o Polskę! O czym świadczy poniższy wycinek z dokumentu:

Учетное дело на семью оформлено правильно. В семье ТУНЦЕВИЧА нет лиц, награж-  
 денных правительственными наградами, участников Отечественной  
 войны, находящихся в Советской Армии и имеющих особые заслуги  
 перед Родиной.  
 (указать кто в семье награжден орденами и медалями)  
 Советского Союза, служив или служат в Советской  
 Армии и партизанских отрядах, или имеет особые заслуги перед Родиной

Najczęściej wywożono Polaków nocą, nie pozwalano zgodnie z „rzekomym prawem” zabrać ok. 1500 kg, tylko tyle ile w „węzełku się zmieści”. Wywożono w tzw. „bydlęcych” wagonach, ale zwierzęta miały jedzenie i picie. Tych co skonały, wyrzucano z wagonów i w śniegu grzebano! Trudno nawet wyobrazić, co nasi „sprzymierzeńcy” /Rosjanie i Niemcy/ w różnych okresach nam zgotowali na przestrzeni wieków! Niemcy niszczyli naród poprzez zabijanie, wywożenie do Niemiec lub palili w krematoriach!



Nie obnażono nas z honoru, wiary, miłości do Ojczyzny /słowa Ojca po powrocie do Polski, kiedy mogliśmy wyjechać do USA: „Nie po to wróciliśmy do Polski, aby teraz wyjeżdżać do USA”!/ Wyjeżdżając z Byrgazowa miałem świadectwa szkolne, ale gdzieś zaginęły! Oceny jak stwierdziła Nauczycielka w 2007 r. były dobre, bo dobrze się uczyłem...

W nocy zbiry i złodzieje pałaszują  
 Ludzi sprawiedliwych biją i rabują  
 Pozbawiają godności i majątności  
 Zabierają dla siebie co ma wartości  
 Nie tylko dla poszkodowanego i dla kraju  
 A także dla potomnych i dla historii  
 I chociaż my Benedyktowo straciliśmy  
 To swoim najeźdźcom przebaczyliśmy  
 Za zgodą i w imieniu Mamy  
 Gdyż Ojciec nie dożył czasu powagi  
 Ze strony najeźdźców i polskiej władzy  
 Byliśmy jak Chrystus obnażony  
 A Jego szaty los Rzymianinowi przekazał  
 Tak nas Zesłańców i Deportowanych  
 Obrabowali Niemcy i Sowietów ze wszystkiego  
 Za wyjątkiem Boga Honoru i Ojczyzny  
 Które zawsze w sercu mieliśmy!

## STACJA XI, PRZYBICIE DO KRZYŻA

Jezu, Ty przybijany do drzewa krzyża w ciszy i spokoju znosisz wyrok jaki na ciebie wydaliśmy, my – grzesznicy. Moje kłamstwo przebija Twoją rękę. Gniew przeszły swym ostrzem Twe nogi. Oszustwo wbija się bolesnym cierniem w Twą głowę. Panie, pomóż nam, byśmy w ciszy i cierpliwości znosili krzywdy nam wyrządzane. Naucz nas oddawać Ci nasze bóle, abyśmy w Twych ranach znaleźli ukojenie i sens cierpienia.



### 11. PRZEGRANA WOJNA

Jezus jako Bóg-Człowiek był przybity do Krzyża, na którym umarł ..., Naród Polski był brany do niewoli w łapanekach /przez Niemców/ i kierowany do obozów śmierci lub wywożony do prac w Niemczech, zabijany i maltretowany. Wg danych Niemcy zamordowali ponad 6 mln Obywateli Polski. Podobnie działali Sowieci i ich sojusznicy: zesłano tylko w latach 1939-1941 od 900000 do 1300000 obywateli Polski. Sowieci wywozili najbardziej wykształconą część społeczeństwa, a kilkadziesiąt tysięcy wymordowano /ile faktycznie zginęło na terenie ZSRR, do dnia dzisiejszego nie wiadomo! W więzieniach wymordowano ponad 35 tys. więźniów. Wg Polaków metodą pośrednią oszacowano liczbę polskich ofiar w ZSRR: w 1931 r. na Kresach Wschodnich mieszkało 13021000 osób, w tym 5597600 mówiło po polsku. W 1943 r. na terenie zajęty przez ZSRR mieszkało ok. 11976000 osób /w tym 6 mln Polaków/. Przyrost naturalny i wyjście z wojskiem Andersa, przesiedleń nie można się doliczyć od 0.5 do 1.5 mln mieszkańców. W 2009 r. IPN ustalił: ZSRR represjonował ok. 1.8 mln /1.6 w latach 1939-41, zaś 200 tys. w latach 1944-1952/, z tego ok. 150 tys. poniosło śmierć! Polska i wielu z nas miała i ma swój KRZYŻ!

Jeżeli Bóg-Człowiek na Krzyżu umiera  
Aby zbawić każdego grzesznego Człowieka  
Którego stworzył na wzór i podobieństwo swoje  
Lecz dał wolną wolę by sam decydował  
O swoim życiu i właśnie godnie postępował  
A ziemię czynił sobie i innym poddaną  
I coś z tego wynikło czełek czełka zabijał  
Niszczył jak nie mógł i nie podporządkował  
A kto silniejszy słabszego upokarzał i męczył  
Lecz jak historia ludzka wskazuje  
Silny po czasach obumiera i zanika  
I na jego śmierci nowe się rodzi  
Lecz czy zawsze lepsze czas pokazuje  
Że nie uczymy się na obcych błędach  
Lecz swoje popełniamy i zapominamy  
Że to już w historii było że nawet słabszy  
W gorszego od tamtego się zmienia!

## STACJA XII, ŚMIERĆ JEZUSA NA KRZYŻU



I stało się... „Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego...”  
Po wielu godzinach męki umierasz Jezu dla nas i za nas. Już dosyć życia na ziemi. Wypełniłeś swoje zbawcze zadanie. To, dla którego przyszedłeś na świat i dla którego Maryja poświęciła całe swe życie. W chwilach cierpienia nie zapominajmy o Jego męce. Szanujmy i doceniajmy każde cierpienie. Wielkie dzieło Miłosierdzia Bożego dopełniło się bowiem w męce krzyżowej.

### 12. ŚMIERĆ NIE BYŁA ZESŁAŃCOM I POLAKOM W ZSRR OBCA

W czasie II w. św. zginęło ponad 6 mln. Polaków /najwięcej ze świata/, prawie drugie tyle, zostało za granicami nowego państwa /ile zginęło nie wiadomo!/ Z naszej rodziny został na Syberii mąż c. Emilii Michał Andrzejewski /brat mego dziadka/, stryj Bolesław i Wanda – córka c. Emilii Aszkiełowicz. Niech



wszystkim tam pochowanym ziemia lekka będzie a Najwyższy niech ma ich w swojej opiece. Niech dzisiaj żyjący przedstawiają swoje życie z tamtych czasów, pod rządami nieludzkich ludzi ze wschodu i zachodu!!!



Ta stacja jest następstwem poprzedniej!

Śmierć nieraz „przychodzi” do nas  
W normalnych zwykłych czasach  
Płacemy nad odchodzącym od nas  
Lecz zawsze ma grób przez nas znany  
Gdzie są prochy po krematoriach  
Pochowane przez wiatr ale w polu  
Gdzie ciała wyrzucone z transportu  
Podobnie pochowane w śniegu  
Może kosteczki leżą na Syberii  
Dziś nawet pochowanych grobów nie ma  
Przykładowo po dziadku Michale  
Na cmentarzu w Burietie n/Angarą!  
Ofiar naszych dzisiaj nie oplakujemy  
Lecz o Nich w modlitwie pamiętajmy  
Podobnie jak Sybiracy w Złotnikach  
W Kościele Matki Bożej Królowej Polski  
Urny z ziemią na pamiątkę wmurowali



Z miejsc gdzie nasi najbliżsi zginęli  
Każdy może tutaj przyjść i hołd oddać  
A nawet pacierz po zmarłych odmówić!  
Podobnie mamy w Jugowicach  
W Kaplicy Sybiraków w Albertówce  
Którą Bezdomni się opiekują  
A także MY z Koła Fabryczna!



## STACJA XIII, ZDJĘCIE CIAŁA JEZUSA Z KRZYŻA

Jezu, teraz już wiemy, że umiera tylko nasze ciało, a dusza pozostaje na zawsze. Pytanie tylko gdzie będzie przebywać. A twoja dusza? Czy oddałeś już ją Panu? Jezu, Twój Przenajświętsze ciało zostało zdjęte z krzyża i oddane matce. Jezu, zdejmij z nas ciężar naszych win i oddaj nas w ręce Ojca.



### 13. POWRÓT DO KRAJU, ALE NIE NA OJCOWIZNĘ!

Nie wszyscy, ale wielu –co przeżyli- katorgę, zesłanie i deportację... mogli wracać do kraju – do Polski. Polacy zesłani w latach 1939 -1941 mogli wracać do Polski, a nawet na ojcowiznę do 1946 r. Z miejsc zesłania jechali do swoich miejsc, a stamtąd do Polski /głównie



na Ziemię Północne i Zachodnie tzw. Odzyskane. Wracali do Polski poprzez uczestnictwo w armii Andersa



/często do więzień/ oraz z armią Berlinga. Rodziny witali z radością, ale mieszkańcy miast polskich z nie chęcią. Polska była zniszczona, brak było mieszkań i miejsc pracy. Na wieś, kto miał siły pracować ... mógł jechać!

Każdy z Zesłańców czy osób Deportowanych  
Chciał wrócić do miejsca skąd Go zabrano  
Lecz władze komunistyczne nie pozwalały  
Gdyż bały się oporu i rozwoju Skazanych  
Którzy byli wysiedlani przez Sowietów  
Przez wszystkie lata ostatnich wieków  
Chociaż najgorszy był wiek dwudziesty  
Gdzie miliony przesiedlano i miliony ginęły  
Miejmy nadzieję że Chrystus Zmartwychwstały  
Podniesie wszystkich nas na duchu  
I pozwoli spocząć w miejscu godnym Duchom!  
Miejmy wszyscy nadzieję i pomódlmy się  
Za Ich Pamięć i Zmartwychwstanie!

### STACJA XIV, ZŁOŻENIE CIAŁA JEZUSA DO GROBU



Ciało twoje Panie zostało złożone do grobu. Tylko na trzy dni... Było to niejako przejście przez etap śmierci, wytyczeniem drogi wieczności dla człowieka. Spraw Jezu, aby nasza praca nad samym sobą dobrze przygotowała nas do drogi ku wiecznej chwale, gdzie nas oczekujesz.

#### 14. ROZPOCZYNAMY NOWE ŻYCIE, PAMIĘTAJĄC O TYCH CO ODESZLI NA WIEKI!

Mieszkamy już w Polsce, w Giżycku. Krewni i znajomi rozjechali się po różnych miastach..., np. do: Gdańska, Gorzowa Wlkp., Wrocławia, Bydgoszczy, Bartoszyc, np. Sprowadzaliśmy do Giżycka inne nasze rodziny. Np. Bójków ze Świrskiej /siostra Hela wyszła za mąż za Michała na zesłaniu/, Stryja Bronisława i Petrusiewiczów z Krasnojarskiego Kraju. Nie mogliśmy wracać na Wileńszczyznę. Tak jak Chrystus nie mógł zamieszkać na swojej ziemi, ale po Zmartwychwstaniu udał się do swego Królestwa, tak i my wróciliśmy nie do Benedyktowa, ale do swojej Ojczyzny – POLSKI. I tak, odbyłem razem z rodziną /bez Ryszarda – brata, który może poniósł większy Krzyż, niż MY, gdyż wychowywał się sam w podziemiu do śmierci Stalina. Później odsłużył wojsko w Leningradzie i w 1957 r. rodzice sprowadzili do Polski/ swoją Drogę Krzyżową od BENEDYKTOWA do BYRGAZOWA i zakończyłem w GIŻYCKU!



P.S. Po kilku miesiącach Ojciec – Michał udał się do swego Ojca /jak stwierdził JP II/, później – Dziadek – Jan Andrzejewski i kolejni krewni, którzy wrócili do kraju z zesłania. Dzisiaj pisząc te słowa jestem chyba jedyny w linii męskiej od Dziadków – żyjący!



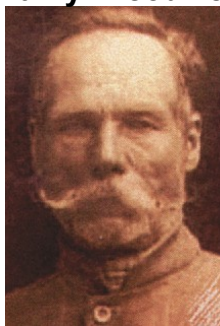
Po śmierci Pana Boga było Zmartwychwstanie  
Przed śmiercią każdy Człowiek marzy o Niebie  
I niech tak się stanie a my pomyślmy  
O dobrym pochowaniu i ludzkiej pamięci  
Możemy jak Naród być dumnymi  
Gdyż nasze cmentarze są godne  
Tych co leżą i tych co Ich kładą  
Są pamiątki kwiaty i znicze  
Które często są odnawiane  
A nawet groby przez ludzi zapomniane  
Są od czasu do czasu porządkowane!  
Bądźmy dumni że jesteśmy Polakami  
Gdyż nie wiele Narodów dba o zmarłych  
Jak MY – Polacy w tym czasie!

P.S.

**Czas zsyłek i deportacji mamy za sobą  
Musimy żyć przecież i patrzeć w Przyszłość  
Gdyż czas smutku i zmartwień jest za nami  
A my musimy nowe życie stwarzać  
Jednak o Przyszłości pamiętać trzeba  
I wyciągać wnioski które mogą pomóc  
W lepszym życiu i wspomnień miłych  
A tych nie właściwych nie zapominać!  
A co najważniejsze nie powtarzać!  
W przypadku mojej rodziny  
Tworzyliśmy z Mamą jedność w działaniu**



**Pamiętając o naszych przodkach  
Których mamy lub nie w swojej pamięci  
Lecz zawsze mamy w codziennej modlitwie**



**Począwszy od Dziadków Petruneli i Andrzeja  
A także Jana i trzech jego żon Józefy i dwu Helen  
Moja Mama jest córką drugiej żony Heleny**



**Pamiętajmy również o naszych krewnych  
Z rodzin Tunkiewiczów i Andrzejewskich  
Pamiętając również o tych co nie byli na Syberii**

**Jak w rodzinach Zofii z Kasprów i Offmanów  
Którzy również żyli na Wschodnich Kresach**



**Za wyjątkiem stryja Jana wszyscy  
Byli Zesłańcami na Syberię  
Stryj Bolesław został na stałe w Bajantaju**



**Dziś po latach razem jesteśmy  
I za wszystkich u Brunona była msza święta  
Za tych co odeszli i Tych co o Nich pamiętają  
A później urządziliśmy spotkanie pokoleniowe!  
A to było w dwatysiącepierwszym roku  
Dwudziestopierwszego wieku w Jeziorkach!  
Dumą naszych rodzin są Ci co odeszli  
Bo nie zdradzili Ojczyzny Honor mieli w sercu  
A wiarę starali się przekazać dzieciom  
A Ich dzieci w tym autor z rodzeństwem  
Jak i nasze kuzynostwo jest dumne  
Że rosną kolejne pokolenia  
Które może przyjąć kolejną pałeczkę  
I poprowadzić rodziny swoje  
Ścieżką wytyczoną przez pokolenia!  
Które dotychczas jest chlubą  
Naszych Rodzin i pamiętajmy o tym!**



**Jak piszę o naszej Drodze Krzyżowej  
Osiemnaście lat po zdjęciach wykonaniu  
Niektórzy Dzieci już mają swoje Działki  
I tak z pokolenia na pokolenie  
Jedni odchodzą inni przechodzą  
I tak ród się rozrasta!  
A pamięć o wszystkich  
A głównie Ich poznanie  
Powinno być powinnością  
Każdego z Czytających!**

**Po każdej stacji w Drodze Krzyżowej odmawia się: OJCZE NASZ... ZDROWAŚ  
MARIO ... i CHWAŁA OJCA ...**

**Antoni Tunkiewicz  
Wrocław 1945-2022**